

MADAME PAMITA

Księga czarów

Baby Jagi

i słowiańskie praktyki magiczne



**KOMPLETNY
PRZEWODNIK**

JAK TWORZYĆ AMULETY OCHRONNE I TALIZMANY,
PLEŚĆ WIENCE Z ZIOŁ, ROBIĆ ZACZAROWANE
MOTANKI ORAZ PRACOWAĆ Z DUCHAMI LASU



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
Jeszcze lepsze jutro

Księga czarów
Baby Jagi
i słowiańskie praktyki magiczne

MADAME PAMITA

Księga czarów
Baby Jagi
i słowiańskie praktyki magiczne



**KOMPLETNY
PRZEWODNIK**

JAK TWORZYĆ AMULETY OCHRONNE I TALIZMANY,
PLEŚĆ WIENCE Z ZIÓŁ, ROBIĆ ZACZAROWANE
MOTANKI ORAZ PRACOWAĆ Z DUCHAMI LASU



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

REDAKCJA: Ewelina Kuryłowicz
SKŁAD: Krzysztof Nierodziński
PROJEKT OKŁADKI: Krzysztof Nierodziński
TŁUMACZENIE: Kamila Knockenhauer
ILUSTRACJE: Sara Koncilja

Wydanie I
Białystok 2023
ISBN 978-83-8301-163-9

Tytuł oryginału: *Baba Yaga's Book of Witchcraft*

“Translated from”
Baba Yaga's Book of Witchcraft
Slavic Magic from the Witch of the Woods
Copyright © 2022 Madame Pamita
Interior illustrations by Sara Koncilja
Published by Llewellyn Publications
Woodbury, MN 55125 USA
www.llewellyn.com

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2022
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy żadna część tej książki nie może być powielana w jakimkolwiek procesie mechanicznym, fotograficznym lub elektronicznym ani w formie nagrania fonograficznego. Nie może też być przechowywana w systemie wyszukiwania, przesyłana lub w inny sposób kopiowana do użytku publicznego lub prywatnego – w inny sposób niż „dozwolony użytek” obejmujący krótkie cytaty zawarte w artykułach i recenzjach.

Książka ta zawiera informacje dotyczące zdrowia. Wydawca dołożył wszelkich starań, aby były one pełne, rzetelne i zgodne z aktualnym stanem wiedzy w momencie publikacji. Tym niemniej nie powinny one zastępować porady lekarza lub dietetyka, ani też być traktowane jako konsultacja medyczna lub inna. Jeśli podejrzewasz u siebie problemy zdrowotne lub wiesz o nich, powinieneś koniecznie skonsultować się z lekarzem, zanim samodzielnie rozpoczniesz jakikolwiek program poprawy zdrowia. Wydawca ani Autor nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za jakiegokolwiek negatywne skutki dla zdrowia, mogące wystąpić w wyniku stosowania zaprezentowanych w książce metod.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii

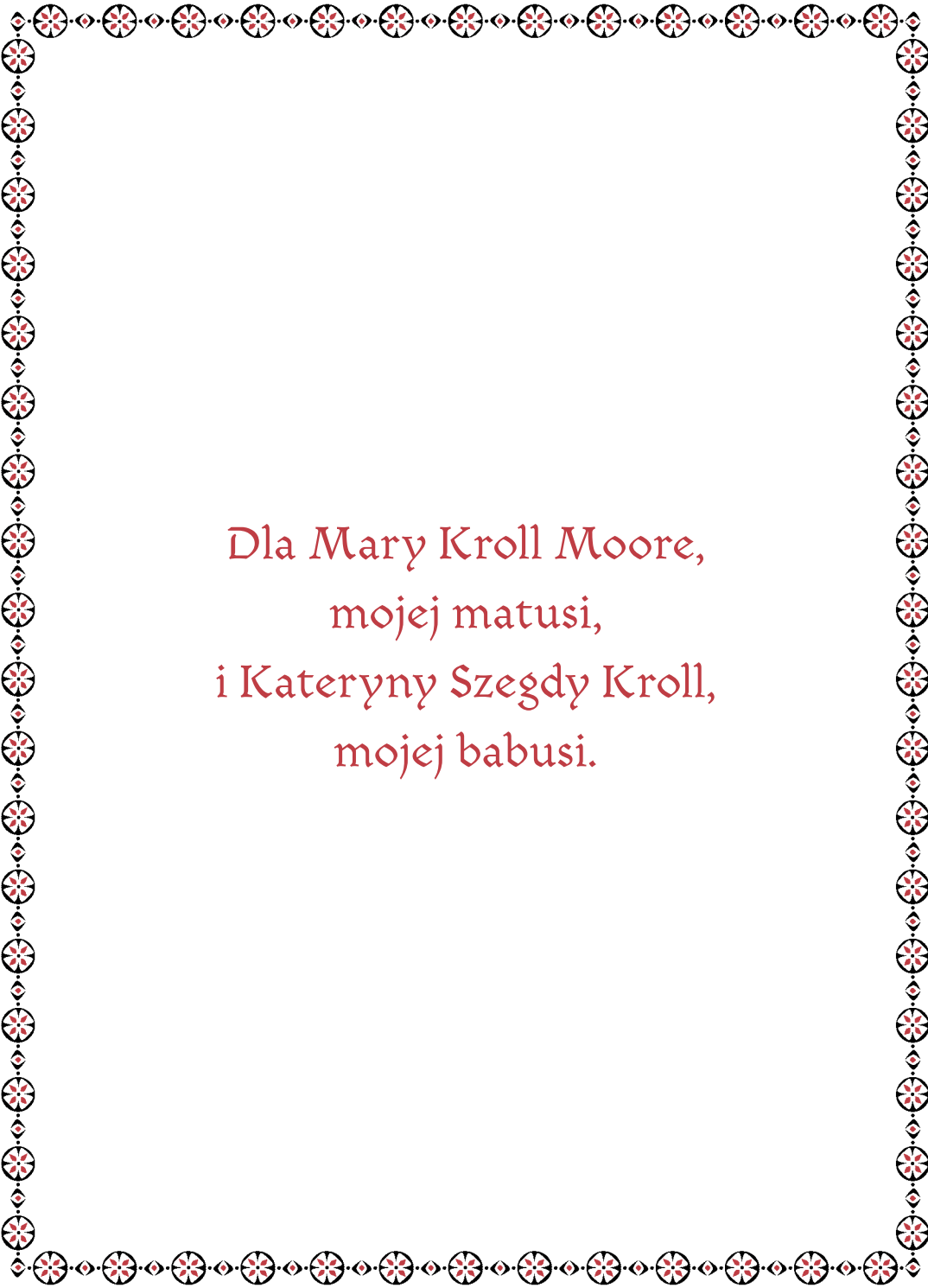


STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
strona wydawnictwa: www.studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND



Dla Mary Kroll Moore,
mojej matysi,
i Kateryny Szegdy Kroll,
mojej babusi.

Spis treści

	<i>Podziękowania</i>	9
	<i>Przedmowa</i>	13
	<i>Wprowadzenie</i>	15
Rozdział 1	<i>Wyszywanka – magiczny ścieg</i>	19
Rozdział 2	<i>Motanka – żywa kukiełka</i>	35
Rozdział 3	<i>Domowik – duch domu</i>	45
Rozdział 4	<i>Rozdrozija – rozdroża</i>	59
Rozdział 5	<i>Lisowik – władca lasów</i>	79
Rozdział 6	<i>Rusalki – duchy jezior</i>	91
Rozdział 7	<i>Zaklinania – magiczne słowa</i>	107
Rozdział 8	<i>Chatynka i pokut – domek i ołtarz</i>	119
Rozdział 9	<i>Vidma – wiedźma</i>	133
Rozdział 10	<i>Yizha – zaczarowana żywność</i>	145
Rozdział 11	<i>Picz – piec</i>	165
Rozdział 12	<i>Wereteno – wrzeciono</i>	175
Rozdział 13	<i>Kraszanki i pisaniki – dekorowane jajka</i>	189
Rozdział 14	<i>Tkackij Verstat – krosna</i>	205
Rozdział 15	<i>Wolossja – włosy</i>	215
Rozdział 16	<i>Stupa – moździerz i tłuczek</i>	229
Rozdział 17	<i>Mati Zemlja – Matka Ziemia</i>	239
Rozdział 18	<i>Łaznja – łaźnia</i>	253
Rozdział 19	<i>Żywa i Mertwa Voda – wody życia i śmierci</i>	267
Rozdział 20	<i>Kistki – kości</i>	289
Rozdział 21	<i>Kolo – koło</i>	305
Załącznik I	<i>Magiczne rośliny i ich znaczenie</i>	309
Załącznik II	<i>Magiczne powiązania kolorów</i>	313
	<i>Słownictwo</i>	315
	<i>O Autorce</i>	321
	<i>Bibliografia</i>	323

Przedmowa

Kości przetrwają. Gdy krew i ciało się rozpadną, kości pozostaną.

Kości naszych przodków wciąż noszą w sobie ich życie, marzenia i nadzieje. Głęboko w grobie na ukraińskim cmentarzu w Pensylwanii spoczywające w grobie kości mojej babci zaczęły się poruszać. Gdzieś pod płatami śniegu i zamarzniętą ziemią kości zaczęły się rozgrzewać i prawie niezauważalnie drgać.

Zawsze, gdy stykałam się z czymś, co łączyło mnie z moimi karpackimi przodkami – żałobną melodią ludową, ukraińską pisanką wielkanocną, haftowaną bluzką – kości wydawały z siebie małe grzechotanie życia, a potem zapadały w głęboki sen.

I wtedy pojawiał się dźwięk. Tak nietrwały i niezauważalny jak powiew wiosennego wiatru. Dźwięk tak cichy, że zagłuszyłby go delikatny odgłos spadającego liścia. To był dźwięk szumu. Najpierw jedna mała nuta. Potem następna, a potem jeszcze jedna. Stał się melodią. Brzęczenie stawało się coraz silniejsze. Kości mojej babci śpiewały.

I wtedy dotarły do mnie słowa piosenki.

„Pamiętajcie o naszej magii. Nasze drogi nie mogą zostać zapomniane”.

Do jej głosu przyłączył się inny głos. Jej matki, która nauczyła ją, że można wlać воск do wody, aby ustalić źródło choroby.

I jeszcze jeden głos. Jej babci, która nauczyła ją, jak za pomocą lalki *motanki* uzdrowić dziecko znajdujące się w stanie zawieszenia między życiem a śmiercią.

Każdy głos dodawał mocy poprzedzającemu go głosowi. Do nich dołączały kolejne. Otwarte gardła, rytualnie zawodzące swoje żałobne lamentsy *holosinnia*, harmonizując, śpiewając żarliwie i głośno w chórze. Tam i z powrotem, przez pokolenia i pokolenia. Matka za matką, matka za matką. Powrót do trypolskich przodków, którzy stworzyli gliniane jajka i gliniane lalki z symbolami nasyconymi magiczną mocą. I jeszcze dalej wstecz, aż do najdawniejszej z nich. Do *babuszki* wszystkich *babuszek*, babki wszystkich *babek*, do Baby Jagi. I to właśnie ona śpiewała najgłośniej ze wszystkich.

„Opowiedz moją historię, a opowiesz wszystkie historie”.

Chór stał się jeszcze silniejszy i piękniejszy. I wtedy dołączył do niego jeszcze jeden głos. Głos mojej własnej matki, znajomy i wyraźny.

„Pamiętaj, co ci mówiłam. Weź czerwoną nitkę i wykonaj pierwszy ścieg krzyżykowy. Do środka i na zewnątrz. Do środka i na zewnątrz”.

Niemałym wyzwaniem dla zmarłych jest to, aby sprawić, by ich kości śpiewały. Przejście ze świata duchów z powrotem do świata żywych i przekazywanie wiadomości jest bardzo trudne, ale przejście ze świata przodków i obudzenie osoby w świecie materialnym, aby dla ciebie tworzyła, wymaga naprawdę dużej dozy magii. Jestem ogromnie wdzięczna za potężną magię mojej mamy, potężną magię mojej babuszki i potężną magię wszystkich kości wszystkich babuszek, które zaprowadziły mnie aż do pierwszej z nich, Baby Jagi.

Wprowadzenie

Jagiszna, Baba Egi, Jagaja. Każdy kraj słowiański ma swoją własną wersję tego imienia. *Baboj dza, Jedubaba, Jaginja*. Wypowiedziane na głos brzmią jak starożytny śpiew mający wywołać duchy. *Ega, Jagaba, Egabowa*. Setki imion, które zostały opowiedziane w setkach historii. *Indzhi Baba, Iagoiniszna, Iezibaba*. Rozsiane po Europie Wschodniej jak haftowana tkanina zszywana z pokolenia na pokolenie. *Jeżibaba, Iagaia Babitsa, Aga Gniszna*.

Kiedy słynny rosyjski pisarz Aleksander Afanasjew zbierał opowieści rosyjskich chłopów i w połowie XIX wieku napisał książkę „Rosyjskie baśnie ludowe”, spośród setek imion czarownicy z lasu wybrał tylko jedno. Piękno i magia, które wplótł w swoje opowieści, zawładnęły wyobraźnią całego świata, a imię, które jej nadał utrwaliło się w świadomości społecznej: Baba Jaga.

Jej opowieści były częścią kilkusetletniej tradycji ustnej, która obejmowała kultury i kraje tak różne jak Polska, Białoruś, Bułgaria, Słowacja, Czechy, Chorwacja, Morawy, Serbia, Słowenia, Galicja, Ukraina, Ruś, Litwa i dziesiątki innych. To prawdziwa czarownica nie znająca granic. Ze względu na powszechność tych opowieści antropolodzy kultury i folklorysty uważają, że Baba Jaga była pierwotnie duchem lub bóstwem, które czczono i honorowano jako Panią Lasu*. Ten niegdyś dziki duch natury, który pomagał myśliwym i zbieraczom, został naznaczony jako „zły” po wprowadzeniu chrześcijaństwa, a niektóre z jej opowieści ewoluowały, aby to odzwierciedlić. Jednak na tych, którzy są skłonni spojrzeć głębiej poza jej pomarszczoną skórę, splecione włosy i kościstą posturę, czeka potężna wiedza.

Moja znajomość z Babą Jagą nawiązała się dzięki ukraińskiemu pochodzeniu mojej rodziny. Dla nas była to Baba Jaga, słynna stara baba, która zjadała dzieci, tak jak czarownica z bajki o Jasiu i Małgosi – z tą różnicą, że była o wiele bardziej ekscytująca, ponieważ latała w ogromnym moździerzku i miała czujący dom, który chodził na kurzych nóżkach. Dopiero gdy zaczęłam bardziej zagłębiać się w ukraińskie praktyki duchowe, dostrzegłam

* Andreas Johns, „Baba Jaga. Tajemnicza postać słowiańskiego folkloru (Muzeum Mitologii Słowiańskiej, 2021).

powiązania między Babą Jagą a duchowymi uzdrowicielami, mądrymi kobietami i czarownicami z Ukrainy. Ta książka skupia się na praktykach duchowych mojego własnego dziedzictwa; jednak osoby zainteresowane magią słowiańską odkryją wiele podobieństw z własnymi tradycjami.

W niektórych opowieściach Baba Jaga pojawia się nie jako jedna kobieta, ale jako trzy siostry, wszystkie o imieniu Baba Jaga. Pomyśl więc o tym, co napisałam wcześniej: ukraińska Baba Jaga poszukuje swoich licznych sióstr rozsianych po całym słowiańskim świecie. Baba Jaga inspirowała opowieści w tak wielu krajach przez setki, jeśli nie tysiące lat i będzie to czynić nadal w przyszłości. Mam nadzieję, że moje słowa zainspirują ludzi z innych krajów i kultur do podjęcia tego wątku Baby Jagi i opowiedzenia historii jej licznych sióstr.

Jeśli kiedykolwiek słyszałeś bajkę, w której bohater lub bohaterka spotyka Babę Jagę, wiesz, że jest ona bardzo zwodnicza. Tacy ludzie jak ona są nauczycielami. A Baba Jaga, jak wszyscy najlepsi nauczyciele, jest pośrednia w swoim przekazie. Oferuje uczniom zagadki, które w danej chwili wydają się tajemnicze, ale koniec końców przynoszą ogromne olśnienie.

Ta książka jest właśnie taka jak Baba Jaga. W miarę przewracania kartek, będziesz wkraczał w baśń i podążał tajemniczą, krętą ścieżką, która czasami może wydawać się kapryśna, mglista, zbyt wolna, zbyt szybka, a czasem nawet frustrująca. Ta ścieżka jest otwarta dla każdego, ale nie jest dla wszystkich. Podobnie jak bohaterowie, którzy spotykają Babę Jagę, osoba, która bierze do ręki tę książkę, może zdecydować się pójść na skróty, odłożyć spotkanie na później lub całkowicie zawrócić do domu. Jeśli jednak pójdziesz okrężną drogą u boku bohaterki naszej opowieści, to nawiążesz głęboką relację z Babą Jagą i poznasz dary i mądrość, o których istnieniu w tobie nie miałeś pojęcia.

Twoja podróż w tej książce zaczyna się jak wszystkie dobre podróże, od opowieści. Każdy rozdział rozpoczyna się epizodem bajki, która będzie przewijać się przez całą książkę. Jak we wszystkich bajkach, kryje się w nich coś więcej, niż to, co widać na pierwszy rzut oka. Zaprzyjajnisz się z bohaterami i wejdiesz do ich świata, aby zdobyć spostrzeżenia, które będziesz mógł przenieść do swojego życia. Historia, którą tu dla ciebie snuję, jest luźno powiązana z fabułą słynnej baśni „Wasyliś Piękna”, a elementy z innych opowieści o Babie Jadze zostały wplecione po to, by stworzyć coś zupełnie nowego. Ta nowość to między innymi ukraińskie imię bohaterki – Wasylina.

W drugiej części każdego rozdziału na scenę wkracza sama Baba Jaga, by podzielić się swoimi mądrościami w charakterystyczny dla siebie, uroczo kliwy sposób. Oczywiście, ma ona swoje zdanie, opowiada o specjalnych wierzeniach i tradycjach, które pojawiają się w opowieści. Może nie zawsze docenisz to, co ma do powiedzenia (stare kobiety są znane z tego, że nie potrafią filtrować informacji), ale zawsze będzie prawdomówna, a to, co powie, zawsze może okazać się przydatne.

W trzeciej części rozdziału przedstawię inne ujęcie tego tematu, ucząc cię, jak wprowadzić tradycyjną magię słowiańską do swojej współczesnej praktyki duchowej. Oderwę cię od zwykłego czytania baśni i wprowadzę w magię, która przeniesie cię bezpośrednio do świata Baby Jagi. Jak trzy pasma włosów w warkoczu, te trzy wątki dadzą ci możliwość takiego ich splecenia ze sobą, aby stworzyć własną kompozycję.

Widzę, że z niecierpliwością czekasz na rozpoczęcie podróży. Pamiętaj: kiedy spotkasz Babę Jagę, bądź pokorny, chętny, pełen szacunku i łaskawy. Pokaż swoje najlepsze maniery, a może nawet zaprosi cię, abyś usiadł obok niej przy piecu. Jeśli zajmiesz miejsce przy ogniu, być może opowie ci swoje historie.

Jeśli będziesz godzinami wysłuchiwać jej opowieści, może uda ci się poznać tajniki jej magii. A jeśli ona nauczy cię swojej magii, będziesz naprawdę bardzo wielkim szczęściarzem.

Rozdział 1

Wyszywanka – magiczny ścieg



Wszystko zaczęło się w małej wiosce. Żyli tam dobra kobieta i dobry mężczyzna: mąż i żona. Byli kupcami. W swoim domu mieli dobrze prosperujący mały sklepik. Wymieniali swoje piękne tkaniny i narzędzia, wstążki i siodła na jajka i pszenicę, mleko i mięso. Ich dom był piękny, ciepły i przytulny w zimie. Dobrze jedli, byli mili i sprawiedliwi dla wszystkich, dzielili się z tymi, którzy mieli mniej szczęścia, i dzięki temu cieszyli się dużym gronem przyjaciół. Mieli wszystko, czego mogliby zapragnąć – z wyjątkiem dziecka. Tak bardzo pragnęli mieć małe dziecko, dziewczynkę lub chłopca, które mogliby wychować na dobrego i milego, odważnego i silnego człowieka.

W końcu, po wielu latach, życzenie mężczyzny i kobiety spełniło się i urodziła im się córeczka, której nadali imię Wasylina. Była idealnym i pięknym dzieckiem – jak wszystkie dzieci. Wszyscy w wiosce świętowali i cieszyli się szczęściem tej pary.

Wasylina rosła, jak inne dzieci, najpierw drepcząc na pulchniutkich nóżkach, a potem biegając po wsi, a jej spódniczki i warkocz powiewały za nią, gdy się śmiała i skakała. Jej matka była doskonałą krawcową i ręcznie haftowała dla Wasyliny piękne ubrania. Wyszywała na białym lnianym płótnie, które sama utkała, kwiaty i ptaki, boginie i drzewa w kolorach czerwonym, czarnym, żółtym i pomarańczowym, zielonym i niebieskim. Wasylina pomagała matce przy krosnach, a matka uczyła ją prząść, tkąć i szyć, a także haftować na tkaninie ochronne i magiczne symbole.

Z każdym dniem Wasylina stawała się coraz piękniejsza – nie tylko w swoim słodkim wyglądzie, ale także w życzliwości dla innych: ludzi z wioski, zwierząt, a nawet drzew i kwiatów. Pomagała wszystkim wokół, a zwłaszcza matce i ojcu. To oni nauczyli ją, jak składać tkaniny i polerować mosiądź. Nauczyli ją dodawać i odejmować oraz pisać starannie w księdze rachunkowej. A kiedy ojciec wyjeżdżał po jedwabie, wstążki, narzędzia i inne rzeczy do sklepu, dziewczynka pomagała matce w codziennych obowiązkach.

Pomagała matce sprzedawać towary, gotować posiłki, czerpać wodę ze studni oraz rąbać i zwozić drewno do opalania wielkiego, starego pieca, w którym gotowano posiłki i który ogrzewał ich dom w zimie. Każdego ranka, gdy słońce tylko pojawiało się nad odległymi górami na wschodzie, Wasylina i jej matka wychodziły na zewnątrz i przynosiły drewno do pieca, aby ogrzać dom, upiec chleb i ugotować jedzenie, które miały zjeść tego dnia.

Pewnego wczesnego ranka przed świtem, w chłodzie późnej zimy, matka Wasyliny, wciąż leżąc w swoim łóżku, powiedziała do Wasyliny: „Wasylino, myśl, że jesteś już na tyle dorosła, że możesz dziś sama przynieść drewna do pieca”.

Wasylina poszła więc do drewnutni i przyniosła patyki i kawałki drewna. Kiedy wróciła, matka nadal leżała w łóżku. Wasylina włożyła drewno do pieca, a w blasku ognia zobaczyła, że matka jest blada. „Matusiu, źle się czujesz?”.

Matka zakaszłała i wyprostowała się na łóżku. „Muszę tylko trochę odpocząć. Czy możesz dziś upiec chleb, Wasyliно?”.

„Spróbuję” – odpowiedziała Wasylina.

„A czy możesz mi przynieść moje robótki, droga Wasyliно? Będę haftować, odpocznę i wyzdrowieję”.

Wasylina przyniosła matce koszyk ze skrawkami materiału, igłami i niciami, a następnie zajęła się pracami domowymi, podczas gdy matka haftowała.

Matka szła przez cały dzień, a gdy nadszedł czas, by położyć się spać, Wasylina poszła, by wziąć robótkę z rąk matki.

„Nie, idź spać, droga Wasyliно. Chcę jeszcze trochę pohaftować”. Wasylina poszła więc spać i zostawiła matkę, która pracowała przy blasku świecy.

Baba Jaśa dzieli się mądrością wyszywanki

Jesteś gotowy, aby rozpocząć swoją podróż, prawda? Cóż, chcę cię tylko trochę ostrzec, że będziesz musiał wyjść poza to, co znasz, i wkroczyć w nieznanne. Wiem, że teraz wszystko wydaje się bezpieczne i znajome – siedzisz w domu, czytasz książkę, jest ci przytulnie i ciepło. Ale to jest czas, aby się przygotować. Nie ma sensu rzeźbić drewnianego wiadra do noszenia wody, gdy twój dom już płonie. My, czarownice, wiemy, że magiczną pracę trzeba wykonać, zanim będzie ona potrzebna.

Podczas tej przygody spotkasz się z dziwnymi duchami i siłami nadprzyrodzonymi – i nie mam tu na myśli tylko mnie. Posłuchaj: w samym sercu tego wszystkiego jestem babcią i jako mądra babcia powiem ci, co jest czym. Jeśli zamierzasz wyruszyć w świat, lepiej nie wychodź nieprzygotowany. Świat może być nieprzewidywalnym miejscem, więc zanim wyruszysz, uczyni czary, aby przynieść sobie szczęście i uniknąć katastrof, abyś nie musiał sprzątać bałaganu, gdy już się w nim znajdziesz.

Zanim udasz się w nieznanne jak nowo narodzony kotek z na wpółotwartymi oczami, musisz zrozumieć, jak działa świat duchów. Istnieją dobre siły: to, czego chcesz wprowadzić więcej do swojego życia. Są też te

niezbyt dobre: *vroki* i *pricina*. *Pricina* to przekleństwo, które wysyła ktoś, kto aktywnie próbuje ci zaszkodzić. *Vroki* to złe oko, gdy ktoś patrzy na ciebie z zazdrością lub zawiścią, przynosząc ci nieszczęście, nawet jeśli nie ma złych zamiarów wobec ciebie*. Choroba, nieszczęście – tak, mogą być tylko wynikiem twojej nieostrożności, ale mogą się też zdarzyć dlatego, że ktoś patrzył na to, co masz, z zazdrością, albo dlatego, że był na ciebie zły i chciał, aby stała ci się krzywda.

Może się to wydawać nieco przerażające. Owszem, gdyby twój los był kontrolowany przez kaprysy innych ludzi, byłoby to przerażające! Ale dobra wiadomość jest taka, że możesz stworzyć swoją własną ochronę: *oberegi*, czyli uroki**. Jeśli zostaniesz ze mną i przeczytasz tę książkę, nauczysz się tworzyć wiele *oberegów* podczas swojej podróży, ale jest jeden, który stanie się dla ciebie tak znajomy, jak twoje własne ubrania.

Ach! To jest twoje ubranie! Jest ono częścią magii – fizyczną manifestacją tego, czym chcesz otulić swoje ciało. Twoje ubranie może cię ochronić przed palącym letnim słońcem lub lodowatym wiatrem w zimie. Może cię także ochronić przed zazdrosnym spojrzeniem lub zimnym przekleństwem. Ubranie może przyciągać miłość, sprzyjać płodności, a także przynosić obfitość.

My, starsi, to wiemy. Te misterne ściegi, które widać na wyszywankach, na haftowanych koszulach i luźnych sukniach, które nosimy, to nie są tylko ładne ozdoby, o nie. Otwórz oczy, małeńki, a zobaczysz. Te wzory to szczegółowo zakodowany język magicznych uroków, oberegi, starożytny symboliczny język, którego korzenie sięgają najdawniejszych czasów. Wyszycie silnych symboli talizmanów to programowanie swojej przyszłości.

Nasze wyszywanki są pokryte takimi świętymi symbolami. Umieszczone są na dole rękawów lub na przodzie gorsetu, a także na dekolcie, mankietach i obszyciach otworów odzieży. Są to miejsca, przez które *vroki* lub *pricina* mogą dostać się pod ubranie i dotknąć ciebie – miejsca, w których potrzebne jest dodatkowe wsparcie i szczęście. Na odzieży dla mężczyzn, na nadgarstkach znajduje się ciężki haft, aby ich ręce były silniejsze; na szyi, aby zawsze trzymali głowę wysoko; oraz na piersiach, aby czuli miłość i odwagę. Na odzieży damskiej widnieje lekki haft na nadgarstkach i wokół

* Etnograchnii Zbirnik: Vidae Naukove Tovaristvo Imeni Shevchenka (Lviv, Ukraine: Nakladom Naukovoho tovarystva Imeny Shevchenka, 1895).

** Nikolay Fedorovich Sumtsov, *Lichnyye Oberegi Ot Sglaza* (Saint Petersburg, Russia: Tipografa Gubernskago Pravlenija, 189).

szy – czasami także na brzegu ubrania – oraz duży haft talizmaniczny na rękawach, aby wzmocnić ramiona do ciężkiej pracy i ochrony bliskich*.

Same symbole mają za zadanie wnosić dobro i chronić przed złem. Możesz zakodować w swoim hafcie dobrobyt, zdrowie, urodę, płodność, siłę, miłość i ochronę, dzięki czemu za każdym razem, gdy go nosisz, otaczasz się płaszczem pozytywnej magii. Kiedy siadamy do haftowania, urzeczywistniamy nasze życzenia, nadzieje i marzenia.

Kiedy nauczysz się, jak robić takie amulety, będziesz mógł stworzyć magię dla siebie i swoich bliskich. Możesz nawet użyć tych haftowanych oberegów, aby błogosławiły twój dom i jedzenie. Te magiczne symbole wyszywamy na naszych rusznikach, haftowanych ściereczkach używanych do przykrywania i błogosławienia jedzenia lub wieszania nad naszym domowym ołtarzem**.

Mają one tak potężną moc, że owijamy nimi nasze dzieci, gdy się rodzą, używamy ich do wiązania pary podczas ceremonii zaślubin i okrywamy nimi naszych zmarłych, gdy odchodzą do nowego życia***. Owijamy nimi święte obrazy, które umieszczamy na naszych domowych ołtarzach, i dekorujemy nimi nasze święte brzozy podczas wiosennych świąt. Oślamy się nimi podczas ceremonii i ofiarujemy je jako magiczne prezenty, aby uczcić naszych bliskich i połączyć się z nimi, gdy są daleko****.

Ruszniki to pełne mocy oberegi, przynoszące błogosławieństwo każdemu i wszystkiemu, kto ich dotknie. Podążają za nami w radości i pocieszają nas w smutku.

Tak więc, mój mały, nadszedł czas, abyś stworzył swój pierwszy amulet, swój pierwszy obereg.

Madame Pamita uczy magii wyszywanek

Kiedy dorastałam, mama uczyła mnie haftować. Moje małe rączki robiły niezgrabne krzyżyki i ściegi z węzłem francuskim, które były bardziej

* Chumarna Mariya, Tai nopys Vyshyvky (Lviv, Ukraine: Apriori, 2018).

** Ludmyla Bulhakova-Sytnyk, Lubow Wolynetz, and Natalie O. Kononenko, *The Tree of Life, the Sun, the Goddess: Symbolic Motifs in Ukrainian Folk Art* (New York: Ukrainian Museum, 2005).

*** Mike Dixon-Kennedy, *Encyclopedia of Russian and Slavic Myth and Legend* (Oxford: ABC-Clío, 1999).

**** Natalie O. Kononenko, *Slavic Folklore: A Handbook* (Westport, CT: Greenwood Press, 2007).

węzłami niż ścięgami, ale dla mojej mamy nie miało to znaczenia. Moje dzieła, wykonane z miłością i подарowane jej na urodziny lub na Dzień Matki, były w jej oczach doskonałe. Haftowania nauczyła ją jej matka, która z kolei była uczona przez swoją matkę – tak od pokoleń. Przekazywanie tego daru córkom było troską o nasze dziedzictwo i magię.

Gdy dorastałam, uwielbiałam przebierać się w kostiumy z epoki. Pamiętam, że jako nastolatka kupiłam wzór na wyszywanekę i marzyłam o tym, by stworzyć na ubraniach piękne wzory haftem krzyżykowym. Nie miałam wtedy pojęcia, że same symbole mają jakiegokolwiek znaczenie, ale musiałam jednak wyczuwać ich magię. Dla mnie były jak z bajki i sprawiały, że uwierzyłam, iż nosząc coś tak romantycznego, będę mogła spotykać się z magicznymi istotami i przeobrazić moje nudne nastoletnie życie w coś dramatycznego i ekscytującego.

Wyszywaneki dziś

Chociaż ukraińskie hafty mogą wyglądać jak element uroczej opowieści fantasy, współcześnie nastąpił powrót do tworzenia, noszenia i kolekcjonowania wyszywanek i ruszników. Dla rodowitych Ukraińców noszenie wyszywanek było symbolem dumy narodowej i ukraińskiej niepodległości. Dla tych rozproszonych po świecie stanowi ona łącznik z naszym dziedzictwem. Miłość do tego haftu jest tak wielka, że istnieje nawet międzynarodowy Dzień Wyszywanek, obchodzony przez Ukraińców i miłośników haftu na całym świecie w trzeci czwartek maja*.

Dziś ludzie noszą wyszywanekę w kolorach i wzorach, które im się podobają. W przeszłości każdy region, a nawet każda wioska, miały swój własny styl. Haft był sekretnym językiem, który pozwalał określić, gdzie dana rzecz została wykonana, a tym samym skąd pochodziła osoba nosząca to ubranie. Niektóre regiony Ukrainy specjalizowały się w ciężkich, wielobarwnych haftach, a inne haftowały delikatną białą nicią na białej tkaninie. W jeszcze innych regionach wzory ochronne nie były w ogóle haftowane, lecz wplatane bezpośrednio na tkaninę.

Choć wielu nosi haftowane koszulki wyłącznie dla wyrażenia ukraińskiej dumy, większość Ukraińców jest co najmniej świadoma talizmanicznych właściwości tych wzorów. Podobnie jak ktoś może założyć „koszulkę

* Clare Hunter, *Threads of Life: A History of the World through the Eye of a Needle* (New York: Abrams Press, 2020).

szczęścia”, gdy bierze udział w zawodach sportowych, tak samo ludzie czują się bardziej chronieni duchowo, nosząc swoją zaczarowaną wyszywankę.

Magia ściegu krzyżkowego

Na przestrzeni dziejów wykonywano magiczne tkaniny i mamy dowody na to, że już w epoce brązu wyszywano na nich złożone ściegi*. Style haftu ewoluowały z czasem, a dziś najbardziej rozpoznawalne są wzory wyszywane krzyżkowo, które stały się popularne w XIX wieku.

W każdym hafcie krzyżkowym tkwi magia. Każdy krzyżyk składa się z dwóch ściegów tworzących literę X, symbol ochrony. Podczas haftowania pierwsza część ściegu krzyżkowego inicjuje otwarcie nowej rzeczywistości, którą tworzysz, podczas gdy drugi ścieg utrwała tę nową rzeczywistość. Ukończony X oddziela, przekreśla lub neguje wszelkie niechciane energie i wzmacnia pozytywne.

Nasi przodkowie ukazywali w swoich haftach symbole natury, abstrakcyjne symbole ochrony, a nawet ukryte wizerunki bogiń, aby chronić siebie, swoich bliskich i ich domy przed negatywnymi wpływami, a także w celu uzyskania błogosławieństwa, duchowej więzi, zdrowia, bogactwa i obfitości.

We wszystkich stylach haftu symbole tworzone za pomocą ściegów miały magiczne znaczenie. Znaczenie miały również kolory nici wyszywanek na białej lub naturalnej tkaninie – zarówno proste białe, odważne czerwone i czarne, jak i skomplikowane wielobarwne wzory**. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o magii kolorów w hafcie, zajrzyj do Załącznika II, gdzie znajdziesz listę kolorów i ich znaczeń.

Zrób haftowany amulet

Pierwszym krokiem w magicznej podróży jest stworzenie talizmanu haftem krzyżkowym na podstawie jednego z tradycyjnych wzorów. Możesz zaplanować swój wzór, tworząc projekt na papierze graficznym lub korzystając z wzorów zamieszczonych poniżej. Odczytanie wzoru jest proste: jeden kwadrat to jeden ścieg krzyżkowy.

* E. B. Shcherbyna, „Ukrayins'ka Narodna Vyshyvka i Yiyi Terminosystemy”, *Visnyk Kharkivs'koyi Derzhavnoyi Akademiyi Dyaznyu i Mystetstv* 1 (2010): 79–80, <http://nbuv.gov.ua/UJRN/>.

** O. V. Dobrovolska, „Filosoya Ukrayins'koyi Vyshyvky”, *Visnyk Kharkivs'koho Universytetu*, no. 57 (2017): 140–144, <https://openarchive.nure.ua/handle/document/7029>.

Rozdział 6

*Rusalki –
duchy jezior*



Kiedy Wasylina się obudziła, słońce już zaczynało wschodzić, z ogniska pozostał lekki żar, a Czuhajstera nie było. Wyjrzała z jaskini i zobaczyła rozległy dywan leśnych drzew i błyszczące, błękitne jezioro ze świeżą, czystą wodą. Poszła drogą na brzeg jeziora, wyciągnęła z kieszeni swoją motankę, dała jej kawałek chleba i łyk chłodnej, czystej wody.

Zaczęła odczuwać narastającą panikę, gdy uświadomiła sobie, że zgubiła się bardzo głęboko w lesie i nadal nie widziała ani śladu Baby Jagi, ani jej domu. Podskoczyła i szybko ruszyła wzdłuż brzegu jeziora, a potem zawróciła i poszła w drugą stronę, nie będąc pewna, w którą stronę powinna się udać. Już miała znowu zawrócić, gdy poczuła jakiś ruch w kieszeni. Wyjęła motankę i odezwała się do niej: „Moja laleczko, co mam robić? Nie wiem, gdzie szukać Baby Jagi, muszę przynieść do domu ogień, a teraz naprawdę nie wiem, jak ją znaleźć”.

A motanka odpowiedziała jej:

„Odpocznij, przysiadź,
Babę Jagę spotkasz,
I jej ogień weźmiesz,
ale najpierw przywitasz się z Duchami Jeziora”.

Lalka kazała jej powiesić pięknie wyhaftowaną tkaninę, rusznik, na gałęziach brzozy obok wody. Wasylina tak zrobiła, a potem usiadła na brzegu, patrzyła i czekała.

Gdy tak cierpliwie odpoczywała, słońce wznosiło się coraz wyżej na niebie i świeciło coraz mocniej, a Wasylina zasypiała w jego promieniach. Kiedy drzemiała, wydawało jej się, że słyszy w oddali echo śmiejących się ludzi i odgłosy pluskającej wody. Delikatne, radosne odgłosy obudziły ją z drzemki. Gdy spojrzała daleko na jezioro, zobaczyła w nim grupę pięknych, długowłosych kobiet w zielonych wieńcach z kwiatów i turzyc na głowach. Pływały i bawiły się w wodzie. Podpłynęły figlarnie w stronę Wasyliny, a gdy się do niej zbliżyły, zawołały: „Witaj, dziewczynko! Dlaczego nie przyjdiesz i nie pobawisz się z nami? Woda jest taka chłodna i orzeźwiająca”.

Wasylina odpowiedziała: „Czy jesteście Duchami Jeziora?”.

„Tak” – odpowiedziały. „My jesteśmy Rusalkami. Chodź! Przyłącz się do nas i popływaj”.

„Przyniosłam wam prezent” – powiedziała Wasylina i dotknęła wiszącego na gałęzi ręcznika. Na widok pięknego haftu Rusalki wyszły z wody, nagie i mokre. Ściągnęły tkaninę z drzewa i rozplęwały się z zachwytem nad pięknem

ściegu. Jedna z rusałek wróciła się do Wasyliny: „Dziękujemy ci za ten piękny prezent. Co robisz tu sama w środku lasu?”.

„Szukam domu Baby Jagi” – odpowiedziała Wasylina.

„Wiemy, gdzie ona mieszka. Jej dom jest w lesie po drugiej stronie jeziora. Popłyn z nami, a my cię tam zaprowadzimy i wskażemy drogę”.

Wasylina rozebrała się do samej koszuli i włożyła swoje ubranie i motankę do koszyka z chlebem. Duchy jeziora niosły jej koszyk i razem przepłynęły na drugą stronę jeziora. Kiedy doплыnęły do drugiego brzegu, Rusałki pokazały Wasylinie drogę do domu Baby Jagi, a potem odpłynęły, bawiąc się i śmiejąc.

Baba Jaga dzieli się mądrością Rusałek

Poznaliście już moich strażników lasu, teraz czas poznać ich wodne odpowiedniki – Rusałki. Te wodne duszki to śliskie istoty. Myślisz, że tak dużo o nich wiesz? Że to tylko syreny? Musisz się jeszcze wiele nauczyć, maleńki.

Po pierwsze, Rusałki są pradawnymi, być może nawet najstarszymi duchami, jakie znamy. Ich matka, Berehynia, ta, którą w haftach przedstawia Drzewo Życia, była pierwszym boskim duchem, matką wszystkich. A jej córki, cóż, niewiele się od niej różnią. Rusałki żyją i bawią się w naszych świętych wodach – rzekach, stawach i jeziorach – i mają nogi zamiast rybich ogonów. Pod każdym względem przypominają kobiety, z wyjątkiem ich nieziemsko bladej skóry i zielonego odcienia wilgotnych włosów*.

Te piękne istoty zawsze zbierają się w grupy, pływają lub figlują uwodzicielsko w wodzie, skąpo odziane w gawroszki lub nie mając na sobie nic. Spodziewałeś się, że będą pływać w pełnym ubraniu? Cóż, nigdy nie są zupełnie nagie – noszą we włosach wianki z kwiatów.

Zazwyczaj można je spotkać w wodzie, ale od czasu do czasu wychodzą też na suchy ląd, aby tańczyć tradycyjne tańce, śpiewać lub po prostu chichotać i plotkować, piorąc ubrania nad brzegiem rzeki lub przędąc włókna, z których robią dla siebie magiczne szaty. Siadają na gałęziach drzew nad wodą lub na huśtawkach zrobionych z nisko wiszących konarów i proszą przechodniów o podarowanie im ubrań.

* Gilchrist, Russian Magic.

Rusałki często podziwiają swoje odbicia w spokojnej wodzie lub głaszczą swoje długie, rozpuszczone włosy magicznymi grzebieniami. Jak wszystkie czarownice i duchy, Rusałka pozwala swoim włosom swobodnie powiewać, nie wiąże ich w warkocz ani nie przykrywa chustą. Jeśli włosy Rusałki staną się suche, umiera, dlatego istoty te zwykle gromadzą się w miejscach nadwodnych lub w ich pobliżu. Jeśli przemieszczają się po lądzie, zabierają ze sobą grzebienie. Rusałka, przeczesując włosy grzebieniem, potrafi wytworzyć potok wody, nawadniając ziemię i utrzymując się przy życiu. Jeśli ktoś znajdzie grzebień na brzegu rzeki, to z pewnością jest to grzebień zgubiony przez Rusałkę. Jeśli znajdziesz ten skarb, to jesteś szczęściarzem, bo dzięki niemu uzyskasz dar jasnowidzenia i moc uzdrawiania.

W dawnych czasach ludzie wiedzieli, że te duchy są strażnikami wód i czcili je. Rusałki żyły w rzekach i jeziorach przez całą jesień i zimę, a wyłaniały się wiosną i latem, by przynieść życiodajną wilgoć i płodność na pola. Ostatnio jednak wieść głosi, że te potwory to niespokojne duchy kobiet, które utonęły, lub mściwe duchy dziewczynek, które zmarły przed chrztem*. Cóż, to po prostu zła plotka.

Podobnie jak piękna płynąca rzeka lub zwodniczo spokojne wody jeziora, ich powabny wygląd i czarujący sposób bycia mogą prowadzić do niebezpieczeństwa dla ludzi, którzy nie traktują ich z szacunkiem. Jeśli postanowisz wykąpać się w rzece w jeden ze świętych dni Rusałek, nie okazując im należytego szacunku, możesz zauważyć, że jedna z nich zaprasza cię do kąpieli, aby cię utopić, albo że wspina się na brzeg, by figlarnie załaskotać cię na śmierć**. Nie mów, że nie ostrzegałam cię, byś pamiętał o dobrych manierach.

Rusałki to po prostu duchy przyrody, a jeśli czcisz je tak, jak należy, możesz je zobaczyć, a nawet wejść z nimi w interakcję i otrzymać ich błogosławieństwo. Pojawiają się wiosną i pozostają aktywne aż do jesieni, zwłaszcza w czasie pełni księżyca. Wędrują na ziemię, by pięknym śpiewem i radosnym klaskaniem błogosławić pola kwitnącego żyta, a jeśli są zadowolone z ofiar, które im złożono, tworzą obfite plony. Falowanie zbóż na polu wskazuje, gdzie tańczą i jest postrzegane jako pozytywna oznaka ich wizyty. Jeśli jednak z jakiegoś powodu nie są szanowane lub są niezadowolone, mogą zesłać złą pogodę lub zarazę na uprawy***.

* Hubbs, Mother Russia.

** Kononenko, Slavic Folklore.

*** Johns, Baba Yaga.

Duchy wody i sama woda są traktowane z szacunkiem. Cała woda pochodzi z cudownego źródła, oferując zarówno leczenie, jak i odżywianie. Magiczne wody, takie jak legendarne „Wody życia i śmierci”, leczą śmiertelne rany lub przywracają ciało do życia. Duchom świętych studni i wód składane są ofiary. Do drzew w pobliżu studni przywiązuje się wstążki szaty. Do wody wrzuca się jedzenie, pieniądze, a nawet biżuterię jako dary dla duchów wody. W zamian duchy zapewniają uzdrowienie i błogosławieństwa. Ty również powinienesz czcić moje wodne siostry, Rusałki, bo one przynoszą życie i obfitość, zabawę i radość tym, którzy je szanują.

Madame Pamita uczy magii Rusałek

Urodzona pod wodnym znakiem Raka, mam skłonność do uzdrawiania się za pomocą wody. Mam to szczęście, że mieszkam w niewielkiej odległości od Oceanu Spokojnego, tej wspaniałej, niemal niewyobrażalnie wielkiej przestrzeni wodnej. Mimo że znajduje się on praktycznie za moimi drzwiami, nigdy nie tracę podziwu dla tego, co nazywam Ojcem Oceanem: tak ogromnym, tak tajemniczym i tak potężnym.

Dorastając i spędzając lato na zabawie w morzu, łatwo jest poznać potęgę wody. Nawet w zwykłe dni w wodzie czyhają na nas różne potencjalne zagrożenia: rwące fale, które mogą wyciągnąć nas dalej na pełne morze, niż chcemy, meduzy, które mogą nas oparzyć, no i oczywiście wielkie fale, które spychają cię na dno i przewracają jak stary podkoszulek w pralce. Każdy, kto żeglował po morzu, pływał na tratwach wodnych, założył na nogi narty wodne lub płynął kajakiem po śródlądowym szlaku wodnym, powie ci, że wody natury mogą być niewiarygodnie wspaniałe, ale wymagają też twojego szacunku. Takie jest przesłanie Rusałek: baw się z nami, ciesz się naszym pięknem, ale nie zapominaj, że to my mamy władzę.

Rusałki dzisiaj

Podobnie jak w przypadku większości duchów, składanie ofiar Rusałkom jest skutecznym sposobem na nawiązanie z nimi relacji. Tradycyjnie najlepszym czasem na tę pracę są miesiące letnie – kiedy jeziora, stawy i rzeki

są przepelnione płynącą wodą. W czasie specjalnych świąt Rusałki – *Rusalnij Tyżden* (Tygodnia Syreny) i Kupały – można je spotkać najczęściej.

W dzisiejszych czasach wiara w Rusałki nie zawsze jest dosłowna, ale te tradycyjnie pogańskie święta wciąż są obchodzone na Ukrainie ku czci tych duchów. I choć nie musisz się obawiać, że duchy cię utopia, to jednak zawsze posłuchaj babki, która mówi, byś nie kapał się w jeziorze w te szczególne, święte dni.

Tradycyjnym sposobem świętowania Rusałek jest noszenie pięknych koron z kwiatów. W ostatnich latach te korony, zwane winokami, stały się potężnym symbolem tożsamości kulturowej. Wyplatanie, noszenie i używanie tych wianków stało się popularną rozrywką, a nawet modą.

Święto *Rusalnij Tyżden*

Wczesnoletnie święto, „Ruslanij Tyżden” – jest okazją do uczczenia Rusałek. W tym czasie kwitnie żyto, a żniwa świętuje się ucztami z płodów ziemi. Niektórzy uważają, że istnieje związek między tym świętem a rzymskim świętem róż zwanym Rosalia i że Rosalia została zaadaptowana na tygodniowe obchody ku czci Rusałek, zwane Rusaliami. Istnieje jednak wiele dowodów na to, że wiara w Rusałki i ich święto płodności sięgają wcześniej niż czasy Rzymian. Po wprowadzeniu chrześcijaństwa synkretyzowane święto stało się ruchomym świętem skoordynowanym z Zielonymi Świątkami, które przypadają w niedzielę czterdzieści dni po Wielkanocy. Od poniedziałku do poniedziałku trwa Tydzień Syreny – czas, kiedy Rusałki chodzą po ziemi, błogosławiąc urodzajnym ziemiom*.

Święto to nakłada się i przeplata z *Zeleni Sviata* (Zielone Świątki), innym świętem płodności, kiedy to tradycyjnie dekoruje się domy zielonymi gałązkami wczesnego lata. Wokół domu rozwiesza się gałązki lipy, brzozy i klonu, a podłogi pokrywa się pachnącymi ziołami, takimi jak piołun i tatarak, aby przynieść domownikom zdrowie, ochronę i dobrobyt**.

Te święta były przeznaczone do świętowania, a w dawnych czasach nie wolno było w tym czasie wykonywać żadnej pracy, a zwłaszcza tkać, szyć, prać bielizny, a nawet wyplatać płotów z wierzby. Praca przy jakimkolwiek rzemiośle tekstylnym była uważana za obraźliwą dla Rusałek, które słyneły

* S. V. Bezuhla, „Narodni Uyavlennya pro Rusalok u Konteksti Svyatkuvannya Triytsi u Skhidnykh Slov”yan”, *Visnyk Student-S’koho Naukovoho Tovarystva DonNU Imeni Vasylya I*, no. 7 (2015): 43–48.

** Ukraine: A Concise Encyclopedia (Toronto, ON: University of Toronto, 1963).

z tego, że były mistrzyniami tkania. Wierzono, że Rusałki zabiorą dostatek tym, którzy zlekceważą te nakazy.

Podczas Tygodnia Syren młodzi ludzie okrążali pola, niosąc pochodnie i ozdabiając ziemię zielonymi konarami w ofierze dla Rusałek, aby zapobiec zniszczeniom pogodowym i zapewnić urodzajne plony. W stodołach wieszano wieńce, zielonymi gałązkami ozdabiano rogi bydła, a dymem z palonych ziół okadzano zwierzęta, aby uchronić je przed złymi mocami.

W tym magicznym czasie młodzi samotni mężczyźni i kobiety spotykali się na polach, w lasach lub w pobliżu strumieni, aby świętować. Przynosili jedzenie i figurki lalek wykonane z młodych gałązek jako ofiary dla Rusałek. Kobiety przebierały się za Rusałki, śpiewano pieśni i tańczono na cześć duchów wody, a młodzi ludzie oddawali się zalotnym zabawom. Młode kobiety robiły wianki z kwiatów. Niektóre ofiarowywały Rusałkom wianki, prosząc o kochających mężów. Inne wieszały w lesie, aby przepowiedzieć przyszłość*.

Wierzono, że podczas tych zabaw Rusałki opuszczają wodę, by tańczyć, śpiewać i błogosławić pola i lasy. Przemieszczały się między wodą a lądem aż do końca czerwca, a w ciągu tych tygodni wielu ludzi słyszało ich głosy w szumie bryzy lub ich taneczne kroki w plusku płynącej wody**.

Święto Kupały

Rusałki można ponownie zobaczyć podczas święta Kupały w środku lata. To starożytne święto obchodzone jest dziś 6 i 7 lipca, ale uważa się, że pierwotnie obchodzono je w dniu przesilenia letniego. W tym czasie Rusałki tańczą na polach przy świetle księżyca i zapraszają pasterzy do wspólnej zabawy. Świadectwem tych nocnych zabaw miały być kręgi ciemniejszej, bujniejszej trawy na polach.

W święto Kupały mądre kobiety budzą się przed świtem, aby zbierać zioła i kwiaty, ponieważ uważa się, że jest to czas, kiedy ich właściwości lecznicze są najsilniejsze. W miarę upływu dnia kobiety wyplatają również wieńce z kwiatów, w których znajdują się lecznicze rośliny, a uczestnicy obchodów noszą te kwiatowe korony, aby zapewnić sobie błogosławieństwo przez cały rok. Późnym wieczorem młode kobiety puszczały swoje wianki na wodę, co jest wróżbą miłosną. W ciągu dnia ludzie kąpią się w wodzie,

* Y. E. Smolyns'ka, „Perezhytky Prymityvnoyi Obryadovosty v Ukrainys'komu Pobuti. (Peredmovva d-r. Ist. Nauk. Prof. Valentyny Borysenko).”, *Etnichna Istoriya Narodiv Yevropy* 15 (2003): 77–93.

** Gray, *Mythology of All Races* Volume 3.

a wieczorem rozpala się święte ognisko poprzez pocieranie o siebie dwóch patyków. Przez całą noc ludzie tańczą i śpiewają wokół ogniska oraz skaczą przez płomienie. Jest starożytny rytuał oczyszczający. Pary przeskakują przez płomień ramię w ramię, co ma cementować ich związek*.

Od tych dni w środku lata Rusalki wędrują między lądem a wodą aż do pierwszych mrozów, kiedy to wracają do swojego wodnego domu, zanim zamarznie.

Spotkanie z Rusalkami

Jak większość duchów, Rusalki są płochliwymi stworzeniami, ale może się zdarzyć, że będziesz miał okazję spotkać jedną z nich w miesiącach letnich. Noś przy sobie piołun, jeśli chcesz uniknąć spotkania z Rusalką, lub pietruszkę, jeśli chcesz się z nią spotkać. Gdy się na nią natkniesz, może cię zapytać: „Piołun czy pietruszka?”. Jeśli pokażesz piołun, ona zniknie. Jeśli pokażesz pietruszkę, powie: „Jesteś moim ulubieńcem!” i może dalej próbować cię zabawiać.

Mięta jest również atrakcyjna dla Rusalek. Wrzucenie gałązki do rzeki i powiedzenie: „Masz na sobie miętę!” może zwabić je do wypłynięcia na powierzchnię, a one powiedzą: „Jesteś naszą matką/ojcem!”. Mięta i pietruszka uprawiane w ogrodzie mogą zwabić Rusalki i jednocześnie uspokajać te bardziej złośliwe.

Oddawanie czci Rusalkom

Jednym ze sposobów okazania Rusalkom swoich dobrych intencji jest upieczenie żytniego chleba ze święconą wodą (więcej informacji o świętych wodach znajdziesz w rozdziale 19). Upiecz chleb i zostaw go na parapecie, gdy jest jeszcze gorący. Pyszny zapach ciepłego bochenka zachęci je do przyścia do twojego domu, a jako duchy będą się karmić tym aromatem. Tradycyjnie o wschodzie słońca zanoszą się chleb na pole jako ofiarę dla Rusalek, ale możesz też przynieść go nad rzekę, strumień, jezioro lub staw albo złożyć w ogrodzie, aby nakarmić Rusalki i zaprosić je do pobłogosławienia ziemi.

Ponieważ Rusalki są tkaczkami i lubią tkaniny, możesz podarować im chusteczkę do nosa, motek ręcznie przędzonej wełny lub kawałek delikatnego konopnego lub lnianego materiału, z którego będą mogły uszyć koszulę. Zawieś swoją ofiarę na gałęzi drzewa, gdzie mogą mieszkać Rusalki.

* L. F. Artyukh, „Vohon' i Voda v Systemi Zvychayevykh Zaboron”, Narodna Tvorchist' Ta Etnolohiya 3 (2012): 31–41.

Dobrym miejscem mogą być gałęzie nad rzekami, jeziorami lub źródłami*. Jeśli wybierzesz święte źródło, możesz spryskać powieki jego wodą, aby rytualnie oczyścić się z negatywnych uczuć, i zostawić w wodzie monetę lub zawiązać wstążki na gałęziach pobliskich drzew jako zapłatę**.

Podczas Tygodnia Syren można je uhonorować, przynosząc do domu świeże sadzonki w tradycyjnym stylu. Pachnące liście lubczyku i tataraku można rozsypać w domu, który dekoruje się konarami lipy, brzozy i klonu.

Aby nawiązać więź z tymi wodnymi duchami, można oczyścić brzeg rzeki lub jeziora, popływać w naturalnych wodach lub zostawić w świętym dla siebie zbiorniku wodnym ofiary respektujące przyrodę, takie jak monety, chleb lub skorupki jajka zabarwione na żółto kurkumą.

Oczywiście jednym z najpiękniejszych i najstarszych sposobów obcowania z tymi duchami jest uplecenie wianka z kwiatów lub turzyc i noszenie go, a następnie złożenie go w ofierze w lasach, łągach, rzekach lub jeziorach albo używanego jako narzędzia do wróżenia.

Magia wianka

Vinoky (wianki) to stara magia. Istnieją wzmianki o magicznych wieńcach sięgające trzech tysięcy lat wstecz, ale uważa się, że wykorzystanie wieńców w magii datuje się jeszcze wcześniej, w czasach prehistorycznych. Wianki noszono nie tylko dla ozdoby, ale także po to, by błogosławić i chronić noszącą je osobę***.

Tradycyjnie podczas specjalnych festiwali i świąt vinok jest pleciony z dwunastu magicznych kwiatów i liści. Te dwanaście specjalnych roślin różni się w zależności od wioski, ale listę ogólnie przyjętych odmian można znaleźć w załączniku I. Od wieków tradycją jest, że skoro świt, w poranek Kupali, kobiety wychodzą z domu, obmywają twarze rosą zebraną z kwiatów krwawnika i udają się do lasów i na pola, aby zbierać kwiaty na wianki i zioła lecznicze****.

Magiczne wieńce można jednak tworzyć w każdej chwili. Zioła i kwiaty użyte w wianku mają swój język i wyrażają twoje życzenia i intencje. Możesz użyć kwiatów, roślin i ziół wymienionych w załączniku I, ale jeśli

* Matossian, „In the Beginning, God Was a Woman”, 325–343.

** Gilchrist, *Russian Magic*.

*** Halyna Hryhorivna Stel'mascuk, *Ukrainian Folk Headwear* (Lviv, Ukraine: Apriori, 2013).

**** Victoria Williams, *Celebrating Life Customs around the World: from Baby Showers to Funerals* (Santa Barbara, CA: ABC-CLIO, 2017).

nie możesz ich znaleźć w swojej okolicy lub jeśli nie jest akurat na nie sezon, zastąp je innymi, wybranymi przez siebie magicznymi roślinami*.

Istnieje tradycyjna metoda zbierania roślin do celów magicznych. Kiedy zbierasz zioła i kwiaty do swojego wianka, powinieneś zwrócić szczególną uwagę na to, aby uczcić roślinę i Matkę Ziemię**. Najpierw uklęknij na ziemi obok rośliny. Następnie stwórz ochronny krąg, umieszczając złoty lub srebrny naszyjnik wokół podstawy rośliny. Możesz też położyć na ziemi cztery srebrne monety po czterech stronach podstawy. Kiedy już to zrobisz, połóż dłonie na ziemi po obu stronach rośliny i poproś roślinę i Matkę Ziemię, aby podzieliły się z tobą swoją magią i mocą. Obetnij tylko kilka fragmentów z każdej rośliny, nigdy nie ścinając jej całkowicie, chyba że chcesz pozyskać korzeń. Dotknij kawałkami roślin srebrnych monet lub łańcucha, a następnie połóż ręce na ziemi i podziękuj Matce Ziemi i roślinie. Po wykonaniu tych czynności możesz zebrać monety lub podnieść łańcuch i przejść do następnej rośliny.

Vinoky nie muszą być koniecznie noszone. Można zrobić specjalne do powieszenia na drzwiach lub oknie, aby chroniły dom i rodzinę przed wszelkimi negatywnymi wpływami, chorobami lub nieszczęściami.

Jak stworzyć wianek

1. Utnij długie łodygi, nie usuwając liści, aby wianek był bujny i pełny.
2. Zaczynj od małej wiązki najmocniejszych, najdłuższych i najpełniejszych łodyg.
3. Podwiąż jeden koniec i zacznij zaplatać je w długi warkocz. Możesz użyć trawy, elastycznej kory, nici, sznurka lub wstążki, aby związać je w najbardziej autentyczny sposób, albo gumek lub opasek zaciskowych, aby ułatwić sobie pracę.
4. Dodawaj kolejne łodygi, wplatając je w warkocz tak długo, aż będzie on wystarczająco długi, by owinąć go wokół czubka głowy.
5. Podwiąż drugi koniec, a następnie zwiąż oba końce razem.
6. Dodaj kolejne kwiaty i liście, wplatając łodygi w pierwotną koronę.
7. W miejscu połączenia dwóch końców dodaj długie, lejące się wstążki.

* O. Pen'kova and S. Boyko, „Tradytziya Kupal's'koho Vinkopletennya v Ukraini: Istoriya Ta Transformatsiya v Druhiy Polovyni KHKH St”, Novi Storinky Istoriyi Donbasu 22 (2013): 255–268.

** Alla Dmytrenko, „Zbyrannya Trav i Arkhayichni Elementy Svitohlyadu Polishchukiv”, Etnichna Istoriya Narodiv Yevropy 11 (2001): 14–18.



Dodawanie wstążek do wianków

Tradycyjnie wstążki dodawano tylko do ślubnych wianków, ale w ostatnich czasach ludzie wplatają je do każdego wieńca, który chcieliby uczynić jeszcze piękniejszym. Kolory wstążek mają również znaczenie magiczne, dlatego można wybrać takie kolory, które wyrażą intencje magii. Lista kolorów wstążek i ich znaczeń znajduje się w załączniku II. Tradycyjnie można wybrać do dwunastu różnych kolorów wstążek. Jeśli masz długie włosy, spleć je w pojedynczy warkocz na plecach i przytnij wstążki nieco dłuższe niż długość włosów, aby warkocze wychylały się zza nich nieśmiało*.

Staranność przy tworzeniu wianka

Wianek jest przedmiotem magicznym, dlatego też należy zwrócić uwagę na pewne szczególne kwestie. Ten, kto wije wianek, wkłada w niego swoją energię. Idealnie byłoby, gdybyś zrobił go sam, ale może to też zrobić dla ciebie kochające starsze rodzeństwo. Rodzice mogą utkać wianek dla dziecka. Jeśli masz możliwość, aby twój wianek zrobiła kobieta w ciąży, będzie on obdarzony magiczną mocą płodności i obfitości. Często, gdy ludzie planują wróżbę z wianków, wyplatają dwa: jeden do noszenia na głowie, a drugi do wróżenia.

Opieka nad wiankiem

Wianek nigdy nie powinien być beztrząsowo wyrzucany. Zawsze powinien być w jakiś sposób rytualnie usunięty: na przykład spalony w ognisku, wrzucony do wody lub studni, powieszony na drzewie lub zaniesiony na cmentarz. Wianek można też zabrać do domu i zawiesić go na drzewach w ogrodzie, aby zwiększyć plony, powiesić wewnątrz przy drzwiach lub wetknąć w okap, aby chronić dom, albo rzucić przez głowę na dach jako talizman ochronny dla rodziny.

Wianki można też przechowywać i suszyć. Jeśli użyto jadalnych ziół, można je zaparzyć na wywar lub herbatę. Taką miksturę można wypić, dodać do magicznej kąpieli, użyć jako płukanki do włosów, aby podkreślić urodę, lub wylać na pole lub ogród, aby ochronić je przed złą pogodą lub szkodnikami. Suszone zioła można również palić w celu okadzania ludzi, zwierząt lub domu.

* Stel'mascuk, Ukrainian Folk Headwear.

Wróżba miłosna z wiankiem

Aby wykonać wróżbę z wiankiem, zbierz świeże zioła i kwiaty o świcie w dzień Kupały. Stwórz swój wieniec i noś go przez cały dzień, a następnie, o zachodzie słońca, delikatnie spuść go na powierzchnię wody w rzece. Jeśli chcesz, możesz umieścić w środku wieńca pływającą świecę, która razem z wieńcem będzie się unosiła na wodzie*. Kładąc wieniec na tafli wody, wypowiedz jedno z tradycyjnych zaklęć lub podobne słowa według własnego pomysłu.

*Płyn, płyn korono z kwiatów.
Pięknie utkana z barwinka.
Idź do mojej miłości, idź do mojej miłości.*

Albo

*Och, w dzień Kupały, na wodzie puszczam mój wieniec.
Ja, piękna młoda kobieta, wyrrywam korzenie.
Płyn, wianku, po błękitnych falach.
Zbierałam kwiaty i wyplatałam wieńce.
Płyn, wieńcu, tam, gdzie mieszka moja prawdziwa miłość.*

To, jak twój wianek będzie się unosił po położeniu go na powierzchni wody, da ci prognozę związku na następne dwanaście miesięcy.**.

- ♦ Jeśli puszczasz swój wianek razem z innymi, a wieńce trzymają się razem, to nadchodzący rok będzie związany z bliskimi przyjaciółmi.
- ♦ Jeśli wieniec obraca się w miejscu, to nie będzie żadnych zmian w twojej sytuacji miłosnej.
- ♦ Jeśli wieniec płynie z prądem rzeki, miłość przyjdzie z daleka.
- ♦ Jeśli wieniec opadnie na dno rzeki wkrótce po wrzuceniu, to w tym roku odkochasz się.
- ♦ Jeśli twój wieniec unosi się na środku rzeki i tam pozostaje, twoja sytuacja miłosna w tym roku nie ulegnie zmianie.

* Pen'kova and Boyko, „Tradytziya Kupal's'koho Vinkopletennya v Ukraini: Istoriya Ta Transformatsiya v Druhiy Polovyni KHKH St”, 255–268.

** Pen'kova and Boyko, „Tradytziya Kupal's'koho Vinkopletennya v Ukraini: Istoriya Ta Transformatsiya v Druhiy Polovyni KHKH St”, 255–26.

- Jeśli twój wieniec wróci na brzeg, z którego został puszczonej na wodę, wrócisz do starej miłości.
- Jeżeli wieniec długo utrzymuje się na wodzie, będzie to wyjątkowo szczęśliwy rok.
- Jeśli puszczać wianki na wodę z przyjaciółmi, osoba, której wianek utrzyma się na wodzie najdłużej, będzie najszczęśliwsza w tym roku.
- Jeśli wieniec przepłynie przez rzekę lub jezioro na przeciwległy brzeg, oznacza to, że w tym roku czeka cię poważne zobowiązanie miłosne.

Wróżba rodzinna z wiankiem

Podczas Tygodnia Syren lub w noc Kupały zrób wianki dla każdego z członków rodziny i powieś je w lesie na noc dla Rusalek. Następnego dnia rano wróć, aby je obejrzeć. To, w jaki sposób każdy wieniec się ułoży, wskaże, jaki rok będzie miała dana osoba. Jeśli łodygi nie są połamane, a zieleń jest wciąż świeża, jest to dobry znak. Jeśli wieniec zwiędnie, może to oznaczać, że rok przyniesie wielkie lub małe wyzwania, w zależności od tego, jak bardzo wieniec jest wyblakły. W takim przypadku należy rozwiązać wieniec, aby „odkręcić” los danej osoby i odłamać końcówki gałęzi, aby zerwać więzi z tym losem.*

Rytuał z wiankiem dla przyjaźni

Wianki mogą być wykorzystywane w rytuałach mających na celu scementowanie przyjaźni. Z grupą przyjaciół upleć wianki z ziół i kwiatów, a następnie zwiążcie je chusteczkami. Znajdźcie wiśnię, jabłoń lub inne drzewo owocowe w ogrodzie lub sadzie i zawieście wieńce na gałęzi. Dwoje przyjaciół, którzy chcą być kumami (adoptowana rodzina lub najlepsi przyjaciele), powinni spojrzeć na siebie przez wieniec i pocałować się w policzki. Po pocałunku mogą przekazać sobie przez wieniec cenne przedmioty, aby je sobie pożyczyć – na przykład chusty, pierścionki, naszyjniki lub wstążki. Od tego momentu mogą się do siebie zwracać per kum lub kuma – innymi słowy: najlepszy przyjaciel/przyjaciółka**.

* Pen'kova and Boyko, „Tradytsiya Kupal's'koho Vinkopletennya v Ukrayini: Istoriya Ta Transformatsiya v Druhiy Polovyni KHKH St”, 255–268.

** S. V. Bezuhla, „Narodni Uyavlennya pro Rusalok u Konteksti Svyatkuvannya Triyti u Skhidnykh Slov'yan”, *Isnyk Student-S'koho Naukovoho Tovarystva DonNU Imeni Vasylya Stusa* 1, no. 7 (2015): 43–48.

Związek z wodą

Rusalka jest dopełnieniem Baby Jagi. Choć na pierwszy rzut oka mogą wydawać się biegunowo przeciwne – młoda i wesoła oraz stara i marudna – mają więcej wspólnego, niż mogłoby się wydawać w pierwszej chwili. Obie są granicznymi i potencjalnie niebezpiecznymi duchami natury: Baba Jaga – ziemi i lasów, Rusalka – wody i zbiorników wodnych. Obie są mistrzyniami przędzenia i tkania, obie noszą rozpuszczone włosy i łamią normy społeczne.

Nic więc dziwnego, że Baba Jaga nazywa Rusalki swoimi siostrami. Są one bardziej pogodną wersją jej mrocznej osobowości. Być może, jako zmiennokształtna, przybiera ona postać tych pięknych, wodnych syren, gdy tylko robi się ciepło, a ona chce popływać.

Rozdział 7

Zaklinannia – magiczne słowa



Po drugiej stronie jeziora Wasylina położyła się na słońcu, żeby się wysuszyć, a kiedy sięgnęła po swój bochenek chleba, zobaczyła, że została jej tylko jedna mała skórka. Wyciągnęła więc ponownie swoją motankę i dała jej trochę chleba i wody.

„Moja lalczko, nie mamy nic więcej do jedzenia poza tą ostatnią skórka chleba. Jeśli wkrótce nie znajdziemy Baby Jagi, będziemy głodne”.

A motanka odpowiedziała:

„Głowa do góry, dziewczynko, i nie bój się.
Czarownica z lasu jest już bardzo blisko.
Ubieraj się, jedz i nie zwlekaj,
Razem znajdziemy drogę”.

Wasylina zrobiła więc to, co nakazała jej lalka. Ubrała się, zjadła ostatni kawałek chleba i razem weszły do lasu.

Wasylina i lalka szły przez las ścieżką, którą wskazały im Rusalki. Za każdym razem, gdy dochodziły do skrzyżowania, lalka kierowała nimi i mówiła, w którą stronę należy pójść. Słońce zaczęło zachodzić, a las stawał się coraz ciemniejszy i trudniej było znaleźć ścieżkę. Wasylina była coraz bardziej zziębnięta, głodna i zmęczona, ale lalka zachęcała ją do dalszej wędrówki.

W końcu, w oddali, wśród świerków na zboczu góry zobaczyła światło. Lalka powiedziała jej, że to jest dom Baby Jagi. Wiatr zaczął wiać wokół nich, słychać było żałobne nawoływanie wron i wycie odległych wilków. Wasylina przyspieszyła kroku, aby dotrzeć do domu Baby Jagi przed zapadnięciem zmroku.

Gdy słońce schowało się za górami, Wasylina dotarła na polanę, a tam ujrzała widok, który sprawił, że stanęła jak wryta. Była tam mała, ciemna chatka z podwórkiem i okalającym je płotem. Ale to nie był zwykły dom. Płot był wykonany w całości z lśniących, białych kości. Na szczycie każdego ze słupków znajdowała się czaszka, ludzka lub zwierzęca, a z pustych oczodołów każdej z czaszek biło niezziemskie światło. Brama ogrodzenia miała zatrzask wykonany z drobnych kości ludzkiej ręki. Wasylina zawahała się, ale lalka zachęciła ją do dotknięcia zapadki. Pod wpływem jej dotyku, kości puściły słupek ogrodzenia i brama powoli skrzypnęła, jakby poruszona przez niewidzialnego ducha. Wasylina zebrała całą odwagę, jaką miała, przeszła przez bramę i weszła na podwórko.

Po wejściu do środka, przy blasku niesamowitych latarni, Wasylina wyraźnie widziała chatę, małą chatkę Baby Jagi. Była to maleńka chatka – nie więcej niż jednoizbowy domek. Stała jednak wysoko na dwóch ogromnych kurzych łapach,

które wbijały się w ziemię pod nią. Stała tyłem do Wasyliny i nie było widać ani drzewi, ani okna. Wasylina zebrała wszystkie siły i przeszła na drugą stronę domu, żeby znaleźć drzwi, ale bez względu na to, w którą stronę by nie poszła, chata odwracała się i była zwrócona do niej tyłem bez okien. Wasylina czuła, że lalka szarpie ją za spódnice; motanka szeptała do niej słowa uroku i kazała jej je wypowiedzieć. Jasnym i spokojnym głosem Wasylina odezwała się do chatki:

„Chatynko, chatynko, odwróć się tyłem do lasu, a przodem do mnie”.

Na te słowa chata odwróciła się w jej stronę, a jej kosmaty, kryty strzechą dach, drzwi i okna nadały jej wygląd zdziwionej twarzy. Przykucnęła na tyle nisko, że Wasylina mogła dotknąć klamki w drzwiach. Dziewczyna schowała motankę z powrotem do kieszeni, sięgnęła do drzwi i otworzyła je.

Baba Jaga dzieli się mądrością zaklinanni

A teraz poznajcie moją towarzyszkę życia, moją chatę, moją chatynkę, mój mały leśny domek otoczony słupkami ogrodzeniowymi z kości, zwieńczonymi latarniami z czaszek. Twoje uczucie strachu, a nawet ciekawości, może przerodzić się w przerażenie, gdy zauważysz, że jest tam luka, która czeka na jeszcze jedną czaszkę. Być może ten ktoś, kto tu mieszka, szuka tej ostatniej ludzkiej czaszki, aby zebrać cały zestaw. Wszyscy uwielbiamy kompletować kolekcję, prawda?

Te kości wokół mojej chatynki to znak, że mam dobre kontakty w świecie duchów. Niektórzy mówią nawet, że mój dom jest bramą do innego świata. Kiedy przekraczasz próg mojej chaty, przechodzisz z krainy żywych do krainy duchów.

Mój mały dom jest czymś więcej niż schronieniem czy bramą, jest moim towarzyszem i strażnikiem. Chroni przed intruzami... no, przynajmniej przed tymi, którzy nie znają odpowiedniego szeptu, zaklęcia, zaklinania. Nie chcę się chwalić, ale nawet ty musisz przyznać, że stworzenie żywej chaty to mistrzowska magia, a kontrolowanie tej magii bez kiwnięcia palcem – rozkazywanie całej tej mocy za pomocą jednego zdania – powinno ci powiedzieć, jak potężne mogą być słowa.

Słowa mogą stać się jednym z twoich najpotężniejszych narzędzi. Słowa są zawsze gotowe – nie trzeba ich hodować, wytwarzać ani kupować.

Mogą uleczyć człowieka lub przekląć go chorobą, ocalić od niebezpieczeństwa lub zniszczyć. Zaklęcia mogą być rzucane na wodę lub zioła, przedmioty lub substancje, ludzi lub duchy. Właściwe zaklinania może zamienić człowieka w zwierzę, drzewo lub kamień. Ci, którzy znają moc słowa, mogą również zostać przemienieni przez słowo, mogą latać w powietrzu, nie tonąć w wodzie, nie spłonąć w ogniu. Dzięki odpowiednim słowom można bezpiecznie przywoływać duchy, takie jak Rusalki czy Lisowiki, lub ochronić się przed podstępными Miawkami. Tak, ten, kto zna tajemnice zaklinania może rządzić wszechświatem.

Zdradzę ci mały sekret dotyczący słów. Wszystkie z nich mają moc. Jest takie powiedzenie: „Słowo to nie wróbel. Gdy raz pozwolisz mu polecieć, już nigdy go nie złapiesz”. Zastanów się, maleńki, nad słowami, których używasz, zanim opuszczą twoje usta. Nawet najbardziej nieoficjalny komentarz może stworzyć głęboką rzeczywistość.

A za tym kryją się jeszcze głębsze tajemnice. Twoje słowa mają tę zdolność. Nie musisz powtarzać jak papuga czyjś zaklęcia. Ucz się od starszych, a potem zaufaj sobie i twórz swoje własne słowa mocy. Stworzysz zaklęcia, które będą miały zdolność uzdrawiania lub szkodzenia, chronienia lub zapraszania, wiązania lub przecinania, tworzenia lub niszczenia, kontrolowania lub uwalniania.

Kiedy zrozumiesz moc zaklinania, możesz wzmocnić swoje narzędzia, mikstury i zioła. Możesz dodać je do elementów, których używasz w swojej magii: powietrza, ognia, wody lub ziemi. Możesz nawet przywołać pomoc i wsparcie wiatru, chmur, słońca, księżyca i gwiazd. Możesz rozkazywać duchom, a nawet ominąć potężne bariery umieszczone przez mojego opiekuna, chatynkę.

Co? Nie wiesz, jakich słów użyć? Nie martw się, maleńki, duchy twoich przodków poprowadzą cię i wyszeptają ci do ucha słowa, które musisz wypowiedzieć. Wypowiedz je z odwagą i z szacunkiem. Jeśli to zrobisz, moja chata, a tak naprawdę całe życie, zrobi wszystko, co rozkażesz.

Madame Pamita uczy magii zaklinania

Kiedy byłam mała, mama często opowiadała mi historie o mojej babusi i o tym, jak odprawiała niezwykle rytuał uzdrawiania. To, co opisywała

moja mama, było wspomnieniem z jej dzieciństwa sprzed wielu dziesięcioleci. Był to tylko mglisty fragment, którego nie potrafiła przywołać, ale opowiadała mi, że babcia trzymała miskę z wodą nad głową chorego, wlewała do niej roztopiony wosk pszczeli i odczytywała z niego źródło problemów danej osoby.

Ta tajemnica zagnieździła się głęboko w zakamarkach mojego umysłu. Czym zajmowała się moja babcia? Czy to było wrózenie z fusów? Wrózenie z wosku? Kiedy internet był jeszcze nowością, próbowałam trochę w nim amatorsko poszperać i jedyne, co udało mi się znaleźć, to wzmianki o wrózeniu w wigilię dnia świętego Andrzeja, kiedy to młode dziewczęta kapały woskiem ze świecy przez oczko klucza do miski z wodą i odczytywały kształty z wosku, aby przewidzieć, za kogo wyjdą za mąż. Ale to się nie zgadzało. Moja matka nigdy nie mówiła o kluczu ani o przepowiedniach dotyczących perspektyw małżeńskich.

Wiele lat później dowiedziałam się, że moja babcia odprawiała rytuał lania wosku – wilyvaty wisk. Ta ukraińska forma magii uzdrawiającej to duchowa terapia wykonywana przez starszą, mądrą kobietę z danej społeczności, znaną jako baba szeptucha. Te duchowe uzdrowicielki odprawiają rytuał, podczas którego szepczą zaklęcia do wody i wosku, aby wypędzić strach, który jest postrzegany jako źródło czyichś fizycznych lub emocjonalnych problemów*.

Kluczowym elementem rytuału jest zaklinania, czyli słowa wypowiedane nad wodą. Wzywając słońce, księżyc, gwiazdy i Matkę Ziemię – a także Boga Ojca, Maryję, Jezusa i świętych – baba szeptucha używa starannie przygotowanych zaklęć, aby wyciągnąć do wody lęki swoich klientów. Elementy chrześcijańskie w niektórych zaklęciach wydają się być dodane w późniejszym czasie do oryginalnych inwokacji do żywiołów natury, aby udobruchać ojców Kościoła.

Po wypowiedzeniu tych słów uzdrowiciel przecina wodę nożem, skutecznie odcinając i unieszkodliwiając lęk. Wlewanie wosku do wody wspomaga proces uzdrawiania i pozwala uzdrowicielce poznać źródło problemu. Na koniec używa zaklinania, aby wypędzić strach. Używa swoich słów, by delikatnie zachęcić go do odejścia lub stanowczo nakazać mu odejście**.

* Rena Jeanne Hanchuk, *The Word and Wax: A Medical Folk Ritual among Ukrainians in Alberta* (Edmonton, AB: Huculak Chair of Ukrainian Culture and Ethnography, 1999).

** Deatra Cohen and Adam Siegel, *Ashkenazi Herbalism: Rediscovering the Herbal Traditions of Eastern European Jews* (Berkeley, CA: North Atlantic Books, 2021).



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl



Madame Pamita – tarocistka, przewodniczka duchowa i nauczycielka. Czarownica ukraińskiej diaspory. Właścicielka sklepu spirytystycznego Madame Pamita's Parlour of Wonders. Jest gospodynią programów Hoodoo How To, cotygodniowego Magicznego Q&A Tea Party oraz podcastu Magic and the Law of Attraction.

Odkryj starożytne i współczesne praktyki magiczne poprzez historie opowiedziane przez legendarną Babę Jagę!

Baba Jaga, Jagiszna, Babojdza, Baba Egi. Każdy słowiański kraj ma swoją wersję tego imienia. Baba Jaga żyje w naszych opowieściach od tysięcy lat. Dziś ta słowiańska wiedźma odkryje przed tobą sekrety swojej magii! Usiądź wygodnie i wysłuchaj jej opowieści o narodzinach słońca, krainie błogosławionych i duchach, które żyją tuż obok nas.

Poznaj magiczne stworzenia, takie jak rusalki – duchy jeziora, czy Domowik – stróż twojego domu i ucieleśnienie przodków. Odkryj, jak wykorzystasz ich moc w zaklęciach ochronnych i rytuałach.

Naucz się od Baby Jagi prawdziwej słowiańskiej magii: tworzenia amuletów i talizmanów, używania magicznych symboli, a nawet zaklinalnia, które do tej pory było domeną szeptuch. Dowiedz się, w jaki sposób wzmacniać swoje zaklęcia, np. dzięki wypowiedaniu ich na rozdrożu. Pomogą ci w tym instrukcje, które pokażą ci, jak używać magii, a także wykonywać motanki, wianki z ziół, nauzy, kraszanki, a nawet wyszywać wzory ludowe posiadające moc talizmanów ochronnych.

Odkryj piękno i potęgę tradycyjnej słowiańskiej magii!

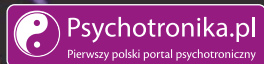
Patroni:



SZTUKATER.PL



Talizman.pl
SKLEP ZE SZCZĘCIEM



Psychotronika.pl

Pierwszy polski portal psychotroniczny

Cena: 84,80 zł

ISBN: 978-83-8301-163-9



9 788383 011639